

Pyszny egoista – Michał Tężycki

Jestem egoistą to za mało powiedziane
Dorzucam dla przestrogi kolejne moje dane
Perfidny obłudnik, cyniczny szyderca
Zakłamany oszust, łamiący ludzkie serca
Samolubny egocentryk, leniwy kombinator
Dwulicowy tchórz, damskich wdzięków amator
Niewdzięczny maruda, próżny pseudoartysta
Fałszywy gaduła, pyszny egoista

W drugiej zwrotce nadstawiam swój drugi policzek
Lepszy nieskromny pokorny niż pyszny prawiczek
Zadufany w sobie błazen, skąpy, chytry cwaniak
Przemądrzały bufon, seksualny maniak
Dumnie i butnie siedzący w kościele
Tak się wyśpię i odpocznę jak sobie pościelę
Pozer i bajerant, dusza nieczysta
Jeszcze raz powtarzam, pyszny egoista

Trzecia zwrotka ma dodać strapionym nadziei
Pan Bóg wszechmogący zło w dobro zamieni
To co było ukryte będzie wyjawione
Co niesprawiedliwe do piekła wrzucone
Bóg pysznym się sprzeciwia, pokornym łaskę daje
Tylko wierzyć i ufać cierpliwie pozostaje
Nie ten co woła Panie będzie zbawiony
Pokorny miłosierny będzie nagrodzony

W czwartej zwrotce wbijam obosieczne noże
Do ubogich należy Królestwo Boże
Płaczący i smutni zostaną pocieszeni
Spragnieni oraz głodni będą nasyceni
Mający czyste serce, cisi, sprawiedliwi
Zobaczą Boga Ojca, będą szczęśliwi
Okazujący miłość miłością obdarzeni
Wprowadzający pokój, błogosławieni